

# Bez pieniędzy na An-70, Mi-24 i korwetę

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 17 listopada 2010

**Ukraina oficjalnie wstrzymała finansowanie budowy samolotów An-70 i rodzimych korwet oraz modernizacji śmigłowców Mi-24. Rosną wydatki na pensje wojskowych.**



O planach ukraińskiego Ministerstwa Obrony poinformował wczoraj dyrektor Departamentu Finansów gen. por. Iwan Marko. Zapaść w finansowaniu ukraińskiej obronności, do której doprowadził poprzedni rząd Julii Tymoszenko (z dużym udziałem byłego prezydenta Wiktora Juszczenki, oskarżanego o wyprzedaż uzbrojenia nawet z jednostek liniowych armii, [Ukraiński eksport do Gruzji trwa](#) , 2009-11-09), pogłębia

się. Na modernizację uzbrojenia w 2011 rząd przeznaczył zaledwie 1,3 mld hrywien, co odpowiada 163,5 mln USD. To mniej niż 10% środków planowanych na budżet Ministerstwa Obrony w 2011.

Budżet ukraińskiego resortu obrony na 2011 zaplanowano na 13,6 mld hrywien, czyli jedynie 1,08% PKB. Z tego 11,39 mld hrywien ma stanowić tzw. fundusz ogólny, a 2,209 mln hrywien to fundusz specjalny. Nie zaplanowano natomiast środków na fundusz stabilizacyjny, który istniał w poprzednich latach.

Na remonty i zakupy nowego sprzętu przeznaczono jedynie 846 mln hrywien (w tym remonty - 505 mln hrywien). To i tak 113 mln hrywien więcej niż w br. Prace badawczo-rozwojowe mają pochłonąć 173 mln hrywien - o 70 mln hrywien więcej niż w br.

Większość środków przeznaczonych na ukraińską obronność zostanie spożytkowana na wydatki socjalne oraz utrzymanie choćby w minimalnej gotowości już istniejących

jednostek i posiadanego sprzętu. Do niedawna na porządku dziennym były doniesienia o braku paliwa i amunicji niezbędnej do prowadzenia szkolenia. Gen. Marko powiedział, że w trudnej sytuacji budżetu państwa, środki które otrzyma resort obrony satysfakcjonują jego kierownictwo. Dodał, że nie powstał jeszcze zapowiadany państwowy program modernizacji uzbrojenia do 2015. Nie wiadomo, kiedy zostaną zakończone prace nad nim.

Według gen. Marko, na bieżące utrzymanie armii w 2011 zostanie przeznaczonych 84% budżetu obronnego. W 2012 ten udział ma spaść do 72%. Na szkolenie, w tym paliwo i amunicję szkolną, w 2011 zaplanowano 4,2% środków budżetu - 578 mln hrywien.

Jeszcze w br. mają wzrosnąć płace w ukraińskich siłach zbrojnych. Resort obrony zamierza na to przeznaczyć 72,8 mln hrywien. W skali roku premia, jaką otrzymują oficerowie ma wzrosnąć z planowanych 10% do 55%. W przypadku żołnierzy kontraktowych premie mają wynieść 70%, co oznacza ich dwukrotny wzrost w stosunku do planów. Wzrosną też pensje podstawowe. - *Młodszy oficer, który zarabia 2341 hrywien, od grudnia będzie otrzymywał 2851 hrywien. Płace starszej kadry oficerskiej wzrosną w przyszłym roku z 2925 hrywien do 3500-3700 hrywien* - powiedział gen. Marko. Żołd najbardziej potrzebnych armii specjalistów już wzrósł. Kapitan drugiej rangi, który otrzymywał w styczniu 3425 hrywien, od 1 października zarabia 6414 hrywien, a od 1 grudnia jego pensja wzrośnie do 7296 hrywien. - *Nie może być tak, że porucznik latający na myśliwcach Su-27 zarabia 2700 hrywien, a kierowca trolejbusu w Kijowie 5800 hrywien* - dodał gen. Marko.

Według źródeł w ANTK im. Antonowa, pieniędzy ukraińskiego resortu obrony na wspólny z Rosją program budowy samolotu transportowego An-70 nie ma już od 2006. Nadzieja na kontynuowanie programu - przewidzianego formalnie na lata 2004 - 2022 - pozostaje w Ministerstwie Rozwoju Przemysłu, które prawdopodobnie przejmie nad nim patronat. Prace projektowo-konstrukcyjne mają zakończyć się w 2012, a początek produkcji seryjnej przewidziano na 2013. Na czerwcowym spotkaniu z premierem FR Władimirem Putinem, prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz poinformował, że montaż pierwszych seryjnych An-70 może rozpocząć się jeszcze w br.

Zgodnie z programem, na najbliższe 3 lata Rosja ma wydzielić 2,4 mld rubli (70,2 mln USD), a Ukraina 480 mln hrywien (60,4 mln USD). Obecnie ANTK im. Antonowa dysponuje zamówieniami na 42 An-70 - na 40 samolotów dla Rosji i 2 dla Ukrainy. Nowe transportowce mają zastąpić przestarzałe An-12. Seryjne samoloty mają mieć udźwig blisko 50 t, a zasięg do 8 tys. km.

Początki programu budowy An-70 sięgają lat 1990. Zbudowany w ANTK im. Antonowa prototyp oblatano w 1994. Program był realizowany przy wsparciu Rosji, która

przyłączyła się do niego oficjalnie w 2002. W listopadzie 2009 podpisano kolejny aneks do umowy. Na jego bazie strona rosyjska przekazała 21 grudnia ub.r. ANTK im. Antonowa 150 mln rubli na badania w locie prototypów.

Według gen. Marko, w 2011 zabraknie pieniędzy nie tylko na program *An-70*, ale także na programy *Wiertolit* i *Korwiet*. Ten pierwszy dotyczy modernizacji śmigłowców Mi-24, realizowanej z francuską kompanią Sagem, a drugi budowy rodzimego okrętu klasy korweta. Powrót do ich finansowania ma być - zdaniem Marko - możliwy dopiero w 2013-2014. Nie jest jasny los programów modernizacji myśliwców MiG-29 i śmigłowców transportowych Mi-8.

Finansowany ma być natomiast program *Sapsan* - budowy wielozadaniowego kompleksu raketowego MFRK. W budżecie ministerstwa obrony mają być też zagwarantowane środki na zakup 30 zmodernizowanych czołgów Bułat i 10 nowych czołgów Opłot. To ostatnie zamówienie jest odpowiedzią na deklarację prezydenta Janukowycza, by zbudować 10 Opłotów z okazji 20-lecia niepodległości Ukrainy.

Pierwsza ukraińska korweta miała wejść do linii w 2012. Teraz wiadomo, że nie nastąpi to przed 2015. Według ekspertów, by program mógł być w miarę normalnie kontynuowany, tylko w 2011 potrzeba na jego realizację ok. 500 mln hrywien, co w obecnych warunkach jest zupełnie nierealne. - *Korweta ma być w przyszłości budowana z wiodącymi państwami Europy Zachodniej* - dodał gen. Marko. Miałoby to pomóc dostosować okręt do standardów NATO.

Przeгляд programu *Korwiet* zapowiedział dziś minister obrony Ukrainy, Michaiło Eżel. Według niego okręt zbudowany zgodnie ze standardami NATO i składający się z zachodnich komponentów, musiałby kosztować ok. 8,5 mld hrywien. Na komponenty rosyjskie i z krajów Europy Wschodniej wystarczy 3,5 mld hrywien. - *O ile kompleks Sapsan jest produktem prawie całkowicie ukraińskim, o tyle do zbudowania korwety trzeba wielu podzespołów importowanych* - zauważył minister. *I to podnosi koszt programu. Aby go ograniczyć, trzeba zwiększyć udział przemysłu ukraińskiego w tym przedsięwzięciu.*

Według gen. Marko, do końca 2010 ma zostać zmodernizowanych lub wyremontowanych blisko 300 egzemplarzy ukraińskiego uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Przeznaczono na to 211 mln hrywien. Wśród nich jest 13 myśliwców MiG-29, 3 komplekсы przeciwlotnicze S-300 i 5 okrętów, a także 61 egzemplarzy innego sprzętu marynarki wojennej i 207 egz. sprzętu wojsk lądowych. Do końca roku ma zakończyć się remont fregaty *Hetman Sahajdaczynj*, a wiosną 2011 okrętu podwodnego *Zaporizzia*.



O planach ukraińskiego Ministerstwa Obrony poinformował wczoraj dyrektor Departamentu Finansów gen. por. Iwan Marko. Zapaść w finansowaniu ukraińskiej obronności, do której doprowadził poprzedni rząd Julii Tymoszenko (z dużym udziałem byłego prezydenta Wiktora Juszczenki, oskarżanego o wyprzedaż uzbrojenia nawet z jednostek liniowych armii, [Ukraiński eksport do Gruzji trwa](#) , 2009-11-09), pogłębia się. Na modernizację uzbrojenia w 2011 rząd przeznaczył zaledwie 1,3 mld hrywien, co odpowiada 163,5 mln USD. To mniej niż 10% środków planowanych na budżet Ministerstwa Obrony w 2011.

Budżet ukraińskiego resortu obrony na 2011 zaplanowano na 13,6 mld hrywien, czyli jedynie 1,08% PKB. Z tego 11,39 mld hrywien ma stanowić tzw. fundusz ogólny, a 2,209 mln hrywien to fundusz specjalny. Nie zaplanowano natomiast środków na fundusz stabilizacyjny, który istniał w poprzednich latach.

Na remonty i zakupy nowego sprzętu przeznaczono jedynie 846 mln hrywien (w tym remonty - 505 mln hrywien). To i tak 113 mln hrywien więcej niż w br. Prace badawczo-rozwojowe mają pochłonąć 173 mln hrywien - o 70 mln hrywien więcej niż w br.

Większość środków przeznaczonych na ukraińską obronność zostanie spożytkowana na wydatki socjalne oraz utrzymanie choćby w minimalnej gotowości już istniejących jednostek i posiadanego sprzętu. Do niedawna na porządku dziennym były doniesienia o braku paliwa i amunicji niezbędnej do prowadzenia szkolenia. Gen. Marko powiedział, że w trudnej sytuacji budżetu państwa, środki które otrzyma resort obrony satysfakcjonują jego kierownictwo. Dodał, że nie powstał jeszcze zapowiadany państwowy program modernizacji uzbrojenia do 2015. Nie wiadomo, kiedy zostaną zakończone prace nad nim.

Według gen. Marko, na bieżące utrzymanie armii w 2011 zostanie przeznaczonych 84% budżetu obronnego. W 2012 ten udział ma spaść do 72%. Na szkolenie, w tym paliwo i amunicję szkolną, w 2011 zaplanowano 4,2% środków budżetu - 578 mln hrywien.

Jeszcze w br. mają wzrosnąć płace w ukraińskich siłach zbrojnych. Resort obrony zamierza na to przeznaczyć 72,8 mln hrywien. W skali roku premia, jaką otrzymują oficerowie ma wzrosnąć z planowanych 10% do 55%. W przypadku żołnierzy kontraktowych premie mają wynieść 70%, co oznacza ich dwukrotny wzrost w stosunku do planów. Wzrosną też pensje podstawowe. - *Młodszy oficer, który zarabia 2341 hrywien, od grudnia będzie otrzymywał 2851 hrywien. Płace starszej kadry oficerskiej wzrosną w przyszłym roku z 2925 hrywien do 3500-3700 hrywien* - powiedział gen. Marko. Żołd najbardziej potrzebnych armii specjalistów już wzrósł. Kapitan drugiej rangi, który otrzymywał w styczniu 3425 hrywien, od 1 października zarabia 6414 hrywien, a od 1 grudnia jego pensja wzrośnie do 7296 hrywien. - *Nie może być tak, że porucznik latający na myśliwcach Su-27 zarabia 2700 hrywien, a kierowca trolejbusu w Kijowie 5800 hrywien* - dodał gen. Marko.

Według źródeł w ANTK im. Antonowa, pieniędzy ukraińskiego resortu obrony na wspólny z Rosją program budowy samolotu transportowego An-70 nie ma już od 2006. Nadzieja na kontynuowanie programu - przewidzianego formalnie na lata 2004 - 2022 - pozostaje w Ministerstwie Rozwoju Przemysłu, które prawdopodobnie przejmie nad nim patronat. Prace projektowo-konstrukcyjne mają zakończyć się w 2012, a początek produkcji seryjnej przewidziano na 2013. Na czerwcowym spotkaniu z premierem FR Władimirem Putinem, prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz poinformował, że montaż pierwszych seryjnych An-70 może rozpocząć się jeszcze w br.

Zgodnie z programem, na najbliższe 3 lata Rosja ma wydzielić 2,4 mld rubli (70,2 mln USD), a Ukraina 480 mln hrywien (60,4 mln USD). Obecnie ANTK im. Antonowa dysponuje zamówieniami na 42 An-70 - na 40 samolotów dla Rosji i 2 dla Ukrainy. Nowe transportowce mają zastąpić przestarzałe An-12. Seryjne samoloty mają mieć udźwig blisko 50 t, a zasięg do 8 tys. km.

Początki programu budowy An-70 sięgają lat 1990. Zbudowany w ANTK im. Antonowa prototyp oblatano w 1994. Program był realizowany przy wsparciu Rosji, która przyłączyła się do niego oficjalnie w 2002. W listopadzie 2009 podpisano kolejny aneks do umowy. Na jego bazie strona rosyjska przekazała 21 grudnia ub.r. ANTK im. Antonowa 150 mln rubli na badania w locie prototypów.

Według gen. Marko, w 2011 zabraknie pieniędzy nie tylko na program *An-70*, ale także na programy *Wiertolit* i *Korwiet*. Ten pierwszy dotyczy modernizacji śmigłowców Mi-24, realizowanej z francuską kompanią Sagem, a drugi budowy rodzimego okrętu klasy

korweta. Powrót do ich finansowania ma być - zdaniem Marko - możliwy dopiero w 2013-2014. Nie jest jasny los programów modernizacji myśliwców MiG-29 i śmigłowców transportowych Mi-8.

Finansowany ma być natomiast program *Sapsan* - budowy wielozadaniowego kompleksu raketowego MFRK. W budżecie ministerstwa obrony mają być też zagwarantowane środki na zakup 30 zmodernizowanych czołgów Bułat i 10 nowych czołgów Oplot. To ostatnie zamówienie jest odpowiedzią na deklarację prezydenta Janukowycza, by zbudować 10 Oplotów z okazji 20-lecia niepodległości Ukrainy.

Pierwsza ukraińska korweta miała wejść do linii w 2012. Teraz wiadomo, że nie nastąpi to przed 2015. Według ekspertów, by program mógł być w miarę normalnie kontynuowany, tylko w 2011 potrzeba na jego realizację ok. 500 mln hrywien, co w obecnych warunkach jest zupełnie nierealne. - *Korweta ma być w przyszłości budowana z wiodącymi państwami Europy Zachodniej* - dodał gen. Marko. Miałoby to pomóc dostosować okręt do standardów NATO.

Przeгляд programu *Korwiet* zapowiedział dziś minister obrony Ukrainy, Michaiło Ezel. Według niego okręt zbudowany zgodnie ze standardami NATO i składający się z zachodnich komponentów, musiałby kosztować ok. 8,5 mld hrywien. Na komponenty rosyjskie i z krajów Europy Wschodniej wystarczy 3,5 mld hrywien. - *O ile kompleks Sapsan jest produktem prawie całkowicie ukraińskim, o tyle do zbudowania korwety trzeba wielu podzespołów importowanych* - zauważył minister. *I to podnosi koszt programu. Aby go ograniczyć, trzeba zwiększyć udział przemysłu ukraińskiego w tym przedsięwzięciu.*

Według gen. Marko, do końca 2010 ma zostać zmodernizowanych lub wyremontowanych blisko 300 egzemplarzy ukraińskiego uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Przeznaczono na to 211 mln hrywien. Wśród nich jest 13 myśliwców MiG-29, 3 komplekсы przeciwlotnicze S-300 i 5 okrętów, a także 61 egzemplarzy innego sprzętu marynarki wojennej i 207 egz. sprzętu wojsk lądowych. Do końca roku ma zakończyć się remont fregaty *Hetman Sahajdacznyj*, a wiosną 2011 okrętu podwodnego *Zaporizzia*.

Powiązane wiadomości

[Bez pieniędzy na An-70, Mi-24 i korwetę \(2010-11-17\)](#)

[Ukraiński eksport do Gruzji trwa \(2009-11-09\)](#)